

## Krezusi i ubodzy krewni. Dotacje dla klubów piłkarskich budzą emocje.

data aktualizacji: 2020.03.29 autor: Adam Michalski



Zespół Jutrzenki Drzewce jest liderem skierniewickiej okręgówki. Klub otrzymał o 4 tysiące dotacji mniej niż w 2019 roku. (fot. Adam Michalski)

**Aż siedem drużyn reprezentuje powiat skierniewicki na poziomie piłkarskiej klasy okręgowej w sezonie 2019/2020. W pierwszym kwartale bieżącego roku stowarzyszenia poznały kwoty, które zasilą ich budżety ze środków gminnych. Finansowych potentatów w powiecie próżno szukać, największą dotację otrzymają Macovia Maków i Juvenia Wysokienice. Aż 60 tysięcy w Makowie i 56 w Wysokienicach wygląda imponująco na tle innych lokalnych ekip. Marnie prezentuje się w zestawieniu z finansowymi zasobami ekip z powiatu łowickiego, chociażby Olimpij Chąsno, która otrzyma aż 90 tysięcy złotych.**

Liderem rozgrywek okręgówki po rundzie jesiennej jest Jutrzenka Drzewce. Drużyna trenera Szuberta ma pięć punktów przewagi nad Zrywem Wygoda i zapowiada walkę o awans do IV ligi. Na razie runda wiosenna jest zawieszona, ale w pewnym sensie rywalizacja z piłkarskich boisk przeniosła się w sferę finansów.

Urząd Gminy Lipce Reymontowskie zmniejszył Jutrzence dotację na rok 2020 o 4 tysiące złotych. W roku 2019 klub miał do dyspozycji 40 tysięcy, w 2020 tylko 36.

Dla porównania wicelider z Wygody (powiat łowicki) może liczyć na finansowe wsparcie z gminy w postaci 66 500 złotych. - Przy obecnych wymogach PZPN minimalna dotacja dla takich stowarzyszeń powinna wynosić około 80 tys. Wszystkie prace związane z działalnością klubów są robione w czynie społecznym - mówią w Wygodzie.

Kolejny reprezentant powiatu skierniewickiego w stawce, 4. po jesieni Manchatan Nowy Kawęczyn może liczyć na kwotę zbliżoną do Jutrzenki.

- U nas konkurs jeszcze nie został rozstrzygnięty, ale wsparcie dla nas podobnie jak w minionych latach, zapewne będzie oscylować w kwocie około 36 tysięcy - mówi Jacek Gędek z Manchatana.

Na działalność w 2020 roku 6. siła ligi Macovia otrzyma 60 tys. zł.

- Jest to kwota na drużynę seniorów oraz 3 drużyny młodzieżowe - zaznacza Adam Gasiński, prezes Macovii.

Podobną kwotę 65 tys. na seniorów i 4 drużyny młodzieżowe otrzyma reprezentant powiatu rawskiego klub Orleń Cielądz, który w tabeli okręgówki zajmuje 7. pozycję.

Budżet kolejnej drużyny z powiatu skierniewickiego, 8. w tabeli po jesieni Pogoni Godzianów zasili 50 tys.

Znajdująca się w dolnej połowie tabeli, na 10. pozycji Juvenia Wysokienice otrzyma 56 tysięcy finansowego wsparcia, podzielone na dwie transze po 28 tys.

Niestety jak biedak w grupie bogaczy wygląda w finansowym zestawieniu Olympic Słupia.

- Wszystko wskazuje na to, że seniorów w Słupi od czerwca 2020 roku już nie będzie. Na działalność w 2020 roku otrzymaliśmy z gminy 13 tysięcy. Nie stać nas na utrzymanie trenera i podstawowe opłaty - mówi Przemysław Kozłowski, prezes Olympic.

By zobrazować, co w piłkarskich realiach oznacza ta kwota przytaczamy ocenę przedstawicieli wicelidera Zrywu Wygoda.

- W ubiegłym roku koszty sędziowskie, wpisowe oraz kartki kosztowały nasz klub około 17 tys. złotych - mówią w Wygodzie.

To porównanie 13 i 17 tysięcy najlepiej świadczy to tym w jakim miejscu jest teraz Olympic Słupia.

**Więcej o dotacjach dla klubów piłkarskich z powiatu skierniewickiego w najnowszym (2.04) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy".**

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/35117-krezusi-i-ubodzy-krewni-dotacje-dla-klubow-pilkarskich-budza-emocje>